

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

CZWARTEK, 28 WRZEŚNIA 1950 ROKU

Nr 267

Jak Polska długa i szeroka

Huty - fabryki - kopalnie

w odpowiedzi na apel bohaterskiej załogi huty „Pokój” podejmują z entuzjazmem zobowiązania produkcyjne

Wałbrzych

WARSZAWA (PAP). — Na apel huty „Pokój”, która weszła do go dnego uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, odpowiedział w dniu 25 bm. górniczy ko palni im. Maurice Thoreza w Wałbrzychu.

Wielką salę stołową kopalnianej wypełnili górniczy pierwszej zmian y, którzy prosto z pracy przybyli na zebranie oraz załoga 2 zmiany, przygotowana do zjazdu, aby omówić zgłoszony wniosek przedterminowego wykonania rocznego planu wydobycia, co pozwoli dać 94.500 ton węgla ponad plan.

Kolejno stają na trybunie przewodnic ycy pracy, brygadziści, ZMP-owcy i udowadniają, że zobowiązanie takie jest nie tylko całkowicie wykonalne, ale może być jeszcze podwyższone. Wywody mówców przery wane są potężnym wybuchem entu zjazzu. Raz po raz brzmia okrzyki: „Niech żyje 33 rocznica Rewolucji Październikowej!”, „Niech żyje obóz pokoju z Towarzystwem Stalinem na czele!”.

Wielokrotny przewodnik pracy Walenty Dolata, deklarując w imie niu swej brygady zwiększenie wydo bycia ze 140 na 150 proc. normy, „Jest nas siła i w naszą siłę wierzy my. Niech każdy da z siebie co mo że, a wykonanie planu jeszcze przy spieszymy.”

Górnik Mieczysław Skrzypkowski podsumowuje z kolei wszystkie zobowiązania i stwierdza, że wynika z nich, iż kopalnia da nie 94.500, jak brzmiał wniosek, lecz 101.500 ton węgla ponad plan, aby uczcić w ten sposób Wielką Rewolucję Październi kową i umocnić tym samym światło wy obóz pokoju.

Wrocław

W wielkiej hali fabrycznej wrocła wskiej fabryki wagonów odbywa się masówka. Na podwoziu wagonu stał otoczony kregiem robotnikó w majster malarski — Jan Zajac. „Wydział nasz był w pierwszym

kwartale bież. roku ostatnim w naszej fabryce. Po przejściu na nową produkcję nie potrafił uporać się z trudnościami.

Dziś RW 2—T jako pierwszy wydział produkcyjny „Paławagu”, odpowia da na apel huty „Pokój” zobo wianiem przedterminowego wyko nania planu rocznego i postanawia przodować wśród całej załogi. Robot nicy wydziału po naradzie postano wili wykonać plan do dnia 15 gru dnia”.

Katowice

Masowo odpowiedzieli na wezwa nie huty „Pokój” robotnicy huty „Florian”. Na wielkim placu w po bliżu walcowni zgromadziła się dn. 26 bm. wietystyczna rzesza hutni ków. Na specjalnie wzniesionej, to nącej w czerwienu flag, trybunie w dniu 5—ramienna gwiazda ze złoty mi emblematami Związku Radziec kiego.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu, ży wiotowych oklasków i skandowan ych okrzyków Sta-lin, Bie-rut, wstępowali kolejno na trybunę robot nicy wszystkich wydziałów huty, ko biety i młodzież.

Ogólna wartość zobowiązań pod jętych do dnia 6 listopada br. przez załogę huty „Florian” przekracza su me 74 milionów zł.

Warszawa

Bezpośrednio po zakończeniu pra cy na terenie Marszałkowskiej Dziel nicy Mieszkańców, przyszłego śród miścia socjalistycznej stolicy, z bu dowy potężnego gmachu Głównego Urzędu Statystycznego, Instytutu Techniki Budowlanej, kina „Praga” i innych obiektów przybyli do swej świetlicy przewodnicy pracy, wy kwalifikowani murarze, cieśle i beto niarze oraz młodzi robotnicy z PBP Nr 1 w Warszawie, by naradzić się nad sposobami najlepszego uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Pa ździernikowej przez robotników sto licy, w odpowiedzi na apel załogi hu ty „Pokój”.

Pracujący systemem trójkowym murarz Edward Słupecki, który ma 18 lat doświadczenia w tym zawo dzie, a obecnie wyrabia systematycz nie 300 proc. normy na budowie przy ul. Koszykowej — pierwszy wy stąpił na naradzie z konkretnym zo bowiązaniem.

Murarz Słupecki mówi z siłą i wia rą: „Możemy obecnie budować spo kojnie — bo 33 lata temu narody Rosji carskiej zapoczątkowały erę wolności robotniczej. Właśnie przy budowie socjalistycznej Warszawy zrozumiałem, że miejsce moje jest w szeregach naszej Polskiej Zjednoco nej Partii Robotniczej i szeszyty jestem, że moja prośba o przyjęcie do Partii została przychylnie załat wiona. Z tym większym zapalem pracować będę na budowie, gdyż wiem, że to jest nasza walka o po kój, która musi zakończyć się zwycięstwem tak, jak 33 lata temu zwycięstwem zakończyła się Wielka Re wolucja Październikowa”.

Edward Słupecki zobowiązuje się: wyszkolić na podręcznych 30 niewy

kwalifikowanych robotników tak, aby osiągnęli co najmniej 150 proc. normy, podnieść średnią wydajność z 300 do 360 proc., zapewnić jak naj wyższą jakość pracy, dzielić się swym doświadczeniem podczas poga danek, organizowanych na budowach wzorem radzieckich „wtorków stachanowskich”, podnosić stale swój poziom ideologiczny przez akty wny udział w pracy społecznej na budowie.

Gdy Słupecki wzywa wszystkich towarzyszy — murarzy do współza wodnictwa o tytuł najlepszego mura rza w Polsce, wśród uczestników na rady wybuchł entuzjazm. Kolejno zjawiają się na mównicy lub zabie rają głos z sali przewodnicy pracy i młodzież murarska. Delegat na I Polski Kongres Pokoju ob. Czajka również zobowiązuje się od 1 paź dziernika dawać 360 proc. normy i wyszkolić 18 podręcznych.

„Każda moja cegła — mówi wśród oklasków — jest odpowiedzią dla imperialistycznych agresorów”.

Godni kompani krwawego Mocha

Rząd belgijski wykonuje rozkazy Wall Street

Bezprawne wysiedlenie 7 obywateli polskich z terytorium Belgii

WARSZAWA (PAP). — Charge d'affaires RP w Belgii złożył w dniu 25.9. 1950 r. w belgijskim MSZ notę protestacyjną następującej tre ści:

„W okresie pomiędzy 22.7. 1950 r. a 14.8. 1950 r. belgijskie władze bez pieczeństwa doreczyły siedmiu oby watełom polskim nakazy opuszczenia Belgii bez podania motywów tej de cyzji. Nakazy te dotyczyły bez wyjątku robotników pracujących w Belgii bez przerwy od 10 do 27 lat. Większość z nich straciła zdrowie przy tej pracy, jak np. Stanisław Klupczyński, który przepracował w belgijskich kopalniach 25 lat i na bawił się ciężkiej pylicy. 4 z nich: Bujacz, Jędrzejczyk, Klupczyński i Pińóg, są to spensjonowani górniczy. Piątemu — Zagacielmu — 1 rok po zostawał do uzyskania emerytury. Należy podkreślić, że wysiedleni Bu jacz, Józwik i Klupczyński brali czynny udział w walce belgijskiego Ruchu Oporu przeciwko najeźdź com hitlerowskim.

Mimo, iż minister spraw zagranicznych p. van Zeeland udzielił po słowi RP zapewnienia, że sprawa wysiedlenia polskich obywateli ob jętych tą decyzją, zostanie ponow nie rozpatrzone, a wyniki przepro wadzonego badania zostaną podane do wiadomości posła RP, a także po mimo zapewnienia, że zainteresowa ni mogą pozostawać nadal w miej scu swego zamieszkania, władze są dowe zarządziły we wrześniu br. aresztowanie Klupczyńskiego i Bu jacza pod zarzutem, iż nie opuścili oni Belgii w terminie przewidzianym przez nakazy. Samowolność tej decyzji została potwierdzona wy rokłem trybunału w Mons z dnia 19.9. 1950 r., który po 17-dniowym wzięciu niewinną Klupczyńskie go, nie mogąc dopatrzeć się w jego postępowaniu cech przestępstwa. Bujacz został zwolniony po 2-dniowym przetrzymywaniu w więzieniu.

Biorąc również pod uwagę fakt, że nakazami wysiedleńczymy zostali dotknięci między innymi działacze legalnych demokratycznych organi zacji polskiego wychodźstwa, Rząd RP zmuszony jest stwierdzić, że ta podjęta przez belgijskie władze bez pieczeństwa arbitralna akcja była wymierzona przeciw tymże organi zacjom — przy równoczesnym sta lym tolerowaniu działalności i wy stąpienia politycznych polskich ośro d

Nota protestacyjna Rządu RP

ków emigracyjnych, wrogich Rządu w RP.

Z uwagi na to, że nakazy wysie dlenia i aresztowania dotknęły spo łecznych pracowników, zamieszka łych w Belgii od wielu lat i zasłu żonych w walce o niepodległość Bel gii, że władze bezpieczeństwa nie były w stanie zarządzić zażdemu z wysiedlonych jakiegokolwiek czynu, który by godził w interesy państwa belgijskiego, oraz, że nie zostały wy jaśnione i zakomunikowane posłowi RP powody wysiedlenia — Rząd RP protestuje przeciwko tej akcji belgijskich władz bezpieczeństwa, godzącej poważnie w istniejące do

Depesza tow. W. Czerwenkowa do przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). W odpowiedzi na życzenia prze wodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bieruta, prze słane z okazji pięćdziesięciolecia urodzin sekretarza KC Ko munistycznej Partii Bułgarii, W. Czerwenkowa — W. Czer wenkow przesłał następującą depeszę:

Gorąco dziękuję za serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia z powodu mego pięćdziesięciolecia.

B. Czerwenkow

Depesza Komitetu Centralnego PZPR do Komitetu Centralnego KP Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej prze słał na ręce sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Harry Pollitta depeszę następującej treści:

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii na ręce Sekretarza Generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Towarzysza Harry Pollitta. Drodzy Towarzysze!

Z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii przesyła my Wam gorące braterskie pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy w imię żywotnych interesów brytyjskiej klasy robotniczej i całego ludu Wielkiej Brytanii.

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii jest wyrazicielką najpiękniej szych tradycji angielskiej klasy robotniczej, jej walki o postęp i socjalizm, o pokój i braterską współpracę między narodami.

Jesteśmy przekonani, że Partia Wasza, prowadząc uporczywą, konse kwentną kampanię przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym, usi łującym rzucić ludzkość w odmętę nowej wojny światowej, — nie będzie szczędzić wysiłków dla zespolenia klasy robotniczej i całego ludu angiel skiego we wspólnym froncie walki przeciw podpalaczom świata, przeciw amerykańskiemu agresorom, o przyjaźń między narodami, o trwały pokój.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

FIAPP wzywa do walki przeciwko terrorowi w Niemczech Zachodnich

WARSZAWA (PAP). — Sekretarz Generalny FIAPP-u zwrócił się z apelem do wszystkich organizacji b.

więziów politycznych i uczestników Ruchu Oporu w sprawie zorganizo wania szerokiej akcji przeciwko ter rorowi i represjom rozpętanym w Niemczech Zachodnich wobec organ zacji demokratycznych i ich czło dków, zgodnie z planem faszystzkiej ustalonej w Nowym Jorku prze ministrów spraw wewnętrznych: Sta now Zjednoczonych, Francji i Angli i.

„W ostatnich dniach — czytamy w tym apelu — policja niemiecka przeprowadza w coraz szerszym za kresie masowe aresztowania, napad na lokale organizacji demokratycz nych, konfiskate dokumentów itp. Funkcjonariusze, pracownicy biuro w i robotnicy, członkowie i sympatyc y tych organizacji zagrożeni są wyrze czeniem z pracy, a ich rodziny skaza niami na głód i nędzę”.

FIAPP wzywa wszystkie organiza cje do podjęcia masowej akcji prote stacyjnej przeciwko planom podżeg aczy wojennych i ich niemieckich szu łalców, zmierzających do ustalenia neofaszyzistowskiej dyktatury w Niem czech Zachodnich, w celu przekształ cenia tego kraju w militarną i ekono miczną bazę agresji.

FIAPP zwraca się w szczególności do b. więziów politycznych Francji, Włoch, Holandii, Belgii, Danii i Nor wegii z wezwaniem, aby połączyli t aką akcję z kampanią, którą prowadzi przeciwko faszystowskiemu represjon i terrorowi stosowanemu w ich kra jach.

Aktywiści związkowi z Anglii i Francji w Katowicach

KATOWICE (PAP). — W Kato wicach bawi od paru dni 8-osobowa delegacja hutników angielskich i francuskich oraz 3-osobowa dele gacja dokerów z Marsylii i Dun kierki. Aktywiści związków zawo dowych, którzy przybyli do Polski na zaproszenie Związku Zawodowe go Hutników.

Zbrodnia angielskich baronów węglowych

Żywcem zamurowano górników w podziemiach płonącej kopalni

LONDYN (PAP). — W kopalni Crosswell w okręgu Nottinghamshir e w środkowej Anglii wydarzyła się w nocy z poniedziałku na wtorek straszliwa katastrofa, w wyniku któ rej zginęło 80 górników, a wielu zostało ciężko rannych.

Wskutek braku urządzeń ochron nych w jednym z korytarzy kopalni Crosswell wybuchł pożar, podczas gdy 180 górników pracujących na nocnej zmianie znajdowało się na głą bokości 320 metrów pod ziemią.

Około 90 górników zdołało się wy dostać o własnych siłach z płonące go korytarza. Brygady ratunkowe wy dobyły kilkunastu ciężko popar zonych i rannych, lecz 80 górników pracujących w głębi korytarza zgi nęło. Nad ranem we wtorek dyrek cja kopalni ogłosiła komunikat, że nie ma żadnej nadziei uratowania znajdujących się pod ziemią górni ków i że PRZYSTĄPIONO DO ZA MUROWYWANIA KORYTARZA.

Tragiczny wypadek w kopalni w Harnes

GENEWA (PAP). — W szybie nr 21 w miejscowości Harnes (depar tament Pas de Calais) oberwał się wskutek niedostatecznych urządzeń ochronnych strop chodnika, zabija jąc jednego górnik. W wypadku tym odniósł również obrażenia górnik polski Edmund Jakubiak.

Wspaniała sukces łódzkich kolejarzy



Przed kilku dniami donieśliśmy o wielkim sukcesie brygady łódzkich kolejarzy, którzy na parowozie Pt. 47—135 przejechali 101.000 km. bez plukania kotła i bez remontu.

Jeszcze w marcu br. w odpowie dzi na wezwanie górnika Markiew ki, grupa kolejarzy z tow. tow. Win czewskim, Szkladzem i Krzemień skim na czele, podjęła długofalowe zobowiązanie przejechania 100.000 km. bez remontowania maszyny o raz bez plukania kotła. Z doświadczeń radzieckich towarzyszy czer pali przykład polscy kolejarze. To od nich nauczyli się umiejętnego stosowania środków chemicznych, niedopuszczania do zamulenia kotła, a przez likwidowanie w porę naj drobniejszych nawet uszkodzeń za pobiegając — remontom. To od nich nauczyli się oszczędzać cenne pali wo.

Przebywając trasę 101.000 km. bry gada łódzkich kolejarzy zaoszczędzi ła 302 tony węgla. Na tym zaoszcze dzonym paliwie — tak jak uczy ra

dzieńka mistrzyni oszczędności Li dia Korabielnikowa — przejecha ła 20.000 km.

Dumni są łódzcy kolejarze z tak oszczędnego gospodarowania na pa rowozie Pt. 47 — 135. Dumni są i z tego, że inicjatywa ich została pod chwycona przez innych, że już co raz więcej maszynistów składa zobowiązania długofalowego przebie gu parowozów bez remontu i plukania kotła.

Oto już odezwała się brygada pa rowozu Pt. 47 — 10 składając zobo wianą przebiegu 140.000 km. do średniego remontu oraz załoga pa rowozu Pt. 47 — 124, postanawiając przejechać trasę 110.000 km.

Ta rozwijająca się coraz szerzej akcja przyczyniła się w ogromnej mierze do usprawnienia pracy nas zego kolejnictwa oraz przysporzy państwu dalsze poważne oszczę dności.

Akcja ta, to nowy krok naprzód w realizacji zadań jakie przed kole jnictwem stawia Plan 6-letni.

Komitet Wojewódzki PZPR w Łodzi zawiadamia, że w dniach 30 września i 1 października 1950 r. odbędzie się

KONFERENCJA WOJEWÓDZKA w sali „Ogniska”

Początek Konferencji dnia 30 września 1950 r. o godz. 10. Delegaci i zaproszeni goście proszeni są o punktualne przybycie.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W ŁODZI

Depesza gratulacyjna Mao Tse-tunga do Harry Pollitta

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, przewodniczący Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tung wystosował do sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Anglii — Harry Pollitta — depeszę gratulacyjną z okazji 30-lecia Partii.

Zwycięstwo komunistów w wyborach samorządowych w Hawanie

NOWY JORK (PAP). — Agencja Prensa Continental donosi, że Socjalistyczna Partia Ludowa Kuby (komunistyczna) odniosła zwycięstwo w wyborach do rady miejskiej stolicy Kuby — Hawany, której wiceprezsem został przewodniczący partii w okręgu Hawany Cesar Escalante.

Naród Laosu jednoczy się w walce

przeciw imperialistycznym interwencjom PEKIN (PAP) — Jak donosi Vietnamska Agencja Informacyjna, we wrześniu utworzono w Laosie Ligue Oporu celem wzmożenia patriotycznej walki narodu Laosu przeciwko imperialistom francuskim i amerykańskim interwencjom. Na zebraniu członków Ligue postanowiono wezwać naród Laosu do zwiększenia wydajności pracy, zwłaszcza w rolnictwie, celem zapewnienia żywności i innych niezbędnych rzeczy Armii Ludowej, walczącej przeciwko obcym interwencjom.

W imię pokoju, współpracy i przystąpienia Wspólna deklaracja rządów Ludowej Republiki Bułgarskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej

SOFIA (PAP). — W wyniku rokowań pomiędzy delegacją rządu Ludowej Republiki Bułgarskiej i Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które w atmosferze szczerzej przyjaźni i pełnego zrozumienia toczyły się w Sofii w okresie 23 — 25 września, podpisana została wspólna deklaracja.

Pod kierownictwem Partii Komunistycznej lud chiński buduje szczęście swej ojczyzny

Towarzysz Mao Tse-tung przekazuje pozdrowienia przodownikom pracy i bohaterom Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

PEKIN (PAP). — 25 września rozpoczęła się w uroczystej atmosferze wspólna sesja narodowa konferencji przodowników pracy i narodowej konferencji bohaterów Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. W obradach konferencji bierze również udział wielka grupa chłopów, którzy zebrali wysokie plony.

Wspólna sesja zgaił wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Czu Teh. Referat o ruchu przodowników pracy wygłosił przewodniczący komisji finansowo-gospodarczej minister przemysłu ciężkiego Czun Jun.

Przemówienie powitalne wygłosili: wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Li Czi-szen, wicepremier Go Mo-jo, przedstawiciel Demokratycznej Ligi Chin minister transportu prof. Cziau Wo-ku, przedstawiciel Demokratycznego Stowarzyszenia Od budowy Narodowej wicepremier Huan Jan-bej. Uczestnicy wspólnej sesji gorącymi oklaskami przywitani przybyłego na salę obrad przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chin — Mao Tse-tunga.

Mao Tse-tung wygłosił krótkie przemówienie powitalne w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin. PRZEMÓWIENIE MAO TSE-TUNGA Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin — oświadczył Mao Tse-tung — serdecznie pozdrawia Was w dniu otwarcia konferencji i wyraża Wam wdzięczność za Waszą pracę. W walce o zniszczenie wroga i w walce

o odbudowę i rozwój przemysłu i rolnictwa pokonałście wiele trudności. Przejawiliście przy tym wielką odwagę, wiedzę i wytrwałość. Jesteście najlepszymi ludźmi Chin. Jesteście niezawodnym oparciem Rządu Ludowego, jesteście ogniem łączącym rząd ludowy z szerokimi masami narodu. Dzięki Wam wszystkie dziedziny gospodarki narodowej zmiernają ku zwycięstwu.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin apeluje do wszystkich członków Partii Komunistycznej i do całego narodu chińskiego, by uczyli się od Was. Równocześnie Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin wzywa Was wszystkich. Drodzy Delegaci, wszystkich bohaterów frontu chińskiego i przodowników pracy, by w dalszym ciągu uczyli się od narodu.

Nie dopuszczając do zarozumiałstwa i samozadowolenia, ucząc się wytrwałości, będziecie mogli owocnie pracować dla szczęścia wielkiej Republiki Chińskiej, potraficie utrzymać swój wysoki honorowy tytuł.

Przed Chinami stoją dwa wielkie zadania — stworzenia potężnej armii dla obrony granic i potężnej gospodarki. Wykonanie tych dwóch zadań zależy od ścisłej łączności między Wami. Towarzysze, od łączności między kierownictwem składu oficerskiego i szeregowymi żołnierzami Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, od ścisłej łączności między robotnikami, chłopami i całą pozostałą ludnością Chin.

Obecny zlot — zakończył Mao Tse-tung — ma szczególne znaczenie w obliczu zbliżającej się I rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Wzycymy powodzenia konferencji i dalszych owocnych sukcesów w naszej pracy.

PRZEMÓWIENIE WICEPRZEWODNICZĄCEGO CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO, DOWÓDCY ARMII LUDOWO-WYZWOLEŃCZEJ — CZU TEH. Dzisiejszy zlot — oświadczył Czu Teh — jest rezultatem długotrwałej walki, jaką naród chiński prowadził pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin, jest także rezultatem Waszych bohaterkich działań i wzoro-

wej pracy oraz wspólnych wysiłków szerokich mas. Dlatego też obecny zlot ma ogromne znaczenie i zastęguje na to, aby wejść do historii walki narodu chińskiego.

Nasza wojna o wyzwolenie nie zakończyła się jeszcze i obecnie stoi przed nami zadanie zniszczenia resztek bandytów, wyzwolenia Tajwanu i Tybetu, obrony pokoju i zbudowania bogatych, silnych, nowych Chin. Naród chiński jest narodem miłującym pokój. Lecz w interesie zachowania pokoju należy utworzyć potężne ludowe siły zbrojne, aby obronił pokój i plony naszego zwycięstwa. Nasza armia ludowo-wyzwoleńcza, ludowe siły zbrojne, przeniknięte są wysokim duchem bojowym. Jeśli ta cecha będzie się rozwijała, wówczas będzie można uważać naszą armię za niezwyciężoną.

„Dobroczyńcy“ z Wall Street



Ublierzemy cię, Germanio!



Obujemy



Nakarmimy



I zatrudnimy.

Dalsze zacieśnienie więzów Autonomia ZAMP-u zostaje zniesiona

Plenum Rady Naczelnej ZMP powołało uchwałę o zniesieniu autonomii Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej i utworzeniu przy Zarządzie Głównym ZMP Wydziału Młodzieży Akademickiej.

Co leży u podstaw zmiany dotychczasowej struktury organizacji akademickiej?

Na to pytanie udzielił wyczerpującej odpowiedzi na konferencji prasowej przewodniczący Zarządu Głównego ZAMP — tow. Kępa.

Autonomia ZAMP-u na wyższych uczelniach, która obowiązywała od chwili powstania ZMP, dyktowana była wieloletnią tradycją oddzielenia studentów od mas młodzieży pracującej, małą liczbą młodzieży akademickiej pochodzenia robotniczego i chłopskiego, nielicznymi podówczas szeregami młodzieży demokratycznej i koniecznością skupienia wszystkich sił do walki o zmianę oblicza naszych wyższych uczelni, które w owym o-

kresie opanowane były przez reakcyjne elementy.

Minione lata przyniosły zdecydowaną zmianę położenia na naszych politechnikach i uniwersytetach. Odsetek młodzieży robotniczej i chłopskiej wzrósł z 18 proc. w 1947 r. do 40 proc. w roku akademickim 1949-50, a na pierwszych roku studiów osiągnął 58 proc. Zmianie składu społecznego uczelni towarzyszył rozwój organizacji ZAMP-owej, która z 18.000 członków w 1948 r. wzrosła w skali krajowej do 42.000 członków, skupiającej w swych szeregach 36 proc. ogółu studentów.

Wzrost autorytetu ZAMP-u znalazł swój wyraz m. in. w masowym udziale młodzieży akademickiej w manifestacji 1-Majowej, w której uczestniczyło 80.000 studentów oraz w pracach „trójek pokoju” — 36.000 studentów (z czego 3.600 — łodzian).

Wzrost świadomości politycznej studentów, uporządkowanie przestarzałej struktury życia akademickiego, likwidacja elitarnych „bratniaków” i utworzenie Zrzeszenia Studentów Polskich — organizacji o funkcjach zawodowych, oto czynni-

Hitlerowski prokurator oskarża działaczy posterków w Bonn

GENEWA (PAP). — W Saarbrücken rozpoczął się proces 12 działaczy posterków, którzy w manifestacji 1-Majowej. W procesie tym w charakterze oskarżyciela występuje prokurator Ludes, który pełni te same funkcje za czasów Hitlera. Świadcami oskarżenia są wyłącznie policjanci.

Przed sądem rozrzucono ulotki, zatytułowane: „Proces o podpalenie Reichstagu w miniaturze”.

Kolejarze lubelscy wzywają do współzawodnictwa w usprawnieniu dostaw jesiennych

LUBLIN (PAP). — Kolejarze wzięli lubelskiego do przeanalizowaniu zagadnienia przewozowych w pierwszym roku Planu 6-letniego — na odbytych naradzie wytwórców zwrócił się do odbiorców przesyłek wagi nowych z wezwaniem o podjęcie współzawodnictwa w dziedzinie skrócenia postoju wagonów.

Przytaczając przykładowe cyfry z 9 większych przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych Lubelszczyzny, które w ciągu 2 miesięcy: sierpnia i września przetrzymały ponad obowiązujący termin kilkaset wagonów, narazając dział transportowy na stratę wieluset godzin pracy — kolejarze w podjętej uchwale piszą:

„Troską naszą jest dostarczenie dla wsi i miast, fabryk, kopalni i hut artykułów przemysłowych

i żywności. Apelujemy do robotników i pracowników przedsiębiorstw zainteresowanych w przewozach jesiennych o włączenie się do naszej walki o sprawnie i terminowe wykonanie zadań, stojących przed działem transportu w kolejnictwie. W dalszym ciągu uchwała głosi: „Stojmy do Waszych usług w dzień i w noc, w niedzielę i święta, włączając się w walkę o planowy załadunek i wyładunek, by wagony przychodzące do Was jak naj-szybciej mogły ruszyć w drogę”. Apel w imieniu kolejarzy lubelskich podpisali: zwrotniczy J. Szatkowski, ślusarz W. Szymanski, robotnik J. Tomczyk, maszynista — M. Superson i stolarz M. Słowiński.

Fabryki unieruchomione, dworce zatarasowane Masowe strajki i demonstracje w Austrii

przeciw nowemu zamachowi na stopę życiową robotników

WIEN (PAP). W całej Austrii doszło we wtorek do potężnych demonstracji i strajków przeciwko nowemu układowi cen i płac, zawartemu między prawniczym kierownictwem partii socjalistycznej a przedstawiicielami kapitalu. Na podstawie tego układu nastąpić ma podwyżka cen prawie wszystkich artykułów spożywczych oraz szeregu towarów przemysłowych, jak również węgla, opłat za elektryczność i gaz oraz taryf kolejowej, tramwajowej i auto-busowej. Według obliczeń ekonomistów, zwykła cen wymienionych w układzie artykułów spowoduje w krótkim czasie ogólną wyżkę cen wszystkich pozostałych towarów o przeszło 30 proc. W wyniku dotychczasowej podwyżki koszty utrzymania w Austrii wzrosły o 15 proc. Śmiesznie nie ska podwyżka plac nie pokrywa na węgł obniżki, spowodowanej poprzednim „układem cen i płac” z jesieni ub. roku.

Nowy niesłychany zamach na stopę życiową mas pracujących wywołał w całej Austrii potężny zryw oburzenia oraz spontaniczne demonstracje i strajki.

W Wiedniu ogłosili strajk robot-

nicy wszystkich przedsiębiorstw w dzielnicach Floridsdorf, Stadlan, Atzkersdorf i Lising.

W Dolnej Austrii przerwały pracę wszystkie zakłady przemysłowe. W Wiener Neustadt, St. Poelten i Ternitz doszło do demonstracji ulicznych. W Wiener Neustadt strajkujący robotnicy obstawili dworce kolejowe, uniemożliwiając odjazd pociągów.

W zagłębiu naftowym Zisterdorf, strajkują wszyscy robotnicy. W górnej Austrii przerwano prace w Linzu, gdzie doszło do demonstracji ulicznych. W Linzu ogłosili strajk m. in. największe austriackie zakłady przemysłowe „Vereinigte Oesterreichische Stahlwerke”. Robotnicy elektrycy i tramwajowi ogłosili jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Do strajku doszło również w zakładach przemysłowych w Donawitz w Styrii oraz w zakładach elektrotechnicznych Kaprun. Liczba strajkujących z godziny na godzinę wzrasta.

W Wiedniu odbył się we wtorek przed siedzibą kanclerza Figla potężny zryw protestacyjny z udziałem kilkudziesięciu tysięcy robotników. Przedstawiciele robotników w przemówieniach swych napiewniali o litykę prawniczych socjalistów, którzy raz jeszcze zdradzili interesy klasy robotniczej.

Trumanowska polityka awantur wojennych grozi narodowi amerykańskiemu — katastrofą Program wyborczy Partii Postępowej USA piętnuje agresję amerykańską w Korei

NOWY JORK (PAP). — W Chicago odbyło się posiedzenie Krajowego Komitetu Partii Postępowej USA, na którym, w związku z wyborami w listopadzie br. opracowano deklarację programową partii.

Deklaracja stwierdza, że Stany Zjednoczone znajdują się w obliczu niezwykle groźnego niebezpieczeństwa. Działania wojenne w Korei wykorzystywane są dla przekształcenia kraju w zmilitaryzowane państwo gotujące się do wojny totalnej. Działania wojenne w Korei pochłonęły już tysiące ofiar. Tysiące młodych Amerykanów zginęło na polach bitew, odległych o 5 tysięcy mil od brzegów USA.

Każdy krok amerykańskiej polityki zagranicznej — brzmi deklaracja — od chwili rozpoczęcia wojny w Korei przypomina „trzymką metodę zapewnienia „pokoju” drogą podbojów. Rząd USA brutalnie odrzucił propozycje premiera Indii Nehru i innych osób na temat lokalizacji wojny koreańskiej i szybszych rokowań w sprawie pokoju.

Nie czekając nawet na zgodę Narodów Zjednoczonych albo na ich poparcie, rząd amerykański prowadzi swą jednostronną akcję bezprawnej interwencji w wewnętrzne sprawy Chin. Rząd USA rozciągnął bezprawnie kontrolę nad wyspą Tajwan (Formoza) i przy pomocy marionetek kuomintangowskich wprowadził flotę amerykańską na wody chińskie.

Rząd USA bombarduje i ostrzeliwuje terytorium chińskie i nie dopuszcza przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do Rady Bezpieczeństwa, nie dając im nawet możności wzięcia udziału w rozpatrywaniu skarg chińskiej na agresję amerykańską. Rząd USA coraz bardziej przekształca Japonię w bazę wojenną.

Cele i dążenia rządu USA — czytamy dalej w deklaracji — pokrywają się z programem wielkich businessmanów i kliki militarnej — i są sprzeczne z interesami narodu amerykań-

skiego. O tych celach i dążeniach wypowiedział się otwarcie minister marynarki Matthews, generał Mac Arthur, generał Andersen.

Cele i dążenia te sprowadzają się do planów prewencyjnej i agresywnej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Chłnom Ludowym, stłumienia ruchu wyzwolenczego narodów kolonialnych Azji i Afryki, do „spacyfikowania” całego świata przez USA.

Jeśli naród amerykański nie położy kresu tej polityce — stwierdza deklaracja — to zbrodnica awantura, w którą aferzyści amerykańscy wciągają nasz kraj, wymaga potwornych ofiar całej ludzkości. Najokrutniejszy cios zadany będzie jednak naszemu narodowi.

W zakończeniu deklaracji przestrzega, że żądania stawiane obecnie narodowi amerykańskiemu przez Trumaną i jego rząd noszą charakter wstępny. Będą one wciąż wzrastały, jak wzrastać będzie wraz z nimi groźba niebezpieczeństwa nowej wojny.

Poniedziałkowe posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NOWY JORK (PAP). — W dniu 25 września na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia ONZ trwała w dalszym ciągu debata generalna, w której wystąpił m. in. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Ernest Bevin.

Bevin poparł nielegalną decyzję Rady Bezpieczeństwa w sprawie Korei i pochwalil agresję amerykańską przeciwko narodowi koreańskiemu. Wezwał on także Zgromadzenie ONZ do bezwzględnego rozpatrzenia propozycji Stanów Zjednoczonych.

W przemówieniu swym min. Bevin nie zawał się przed wrogimi wypadkami pod adresem Związku Radzieckiego, oskarżając ZSRR o rzekomy brak woli współpracy na forum ONZ. Minister brytyjski usiłował także „usprawiedliwić” politykę amerykańskich i angielskich imperialistów wobec Niemiec.

Z kolei przemawiali delegaci: Filipin, San Domingo i Jugosławii.

Delegat Jugosławii — Kardel przedstawił Zgromadzeniu projekty dwóch rezolucji, zmierzających do ograniczenia roli Rady Bezpieczeństwa w ONZ.

W kilku wierszach SAMOLOT DLA ARMII LUDOWEJ KOREI

Radio phenjańskie podaje, że demokratyczna młodzież prowincji południowy Czungczun zebrała już 7 milionów wonów na budowanie samolotu dla Armii Ludowej.

STRAJK ROBOTNIKÓW GAZOWNI LONDYSKICH TRWA NADAL

Prasa brytyjska donosi, że rząd la bourystowski ma zamiar obsadzić wojskiem gazownię londyńską, w której trwa strajk robotników od 15 września. Robotnicy ogłosili strajk na tle żądań o podwyższenie plac. Strajk objął 17 czyno-

Kronika Tomaszowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 4 — Dworzec Kolejowy
- 47 — Milicja Obywatelska
- 51 — Straż Pożarna
- 305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)
- 333 — Pogotowie PCK

ADRES REDAKCJI:

Plac Kościuszki 23, tel. 290
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 16

ADRES ADMINISTRACJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch”
Plac Kościuszki 16, tel. 250

Ob.
Dyonizy
ma głos...



Zdarzyło mi się, proszę ja was, korzystać w tych dniach z usług tak szanownego przedsiębiorstwa, jak PKS. Chcąc dostać się do Łodzi, za namową żony i znajomych, którzy twierdzą, że to i tanio i szybko i wygodnie, kupiłem bilet i pojechałem do naszego wojewódzkiego grodu autobusem.

I nie powiem. Wygodnie to się je dzie. Szybko też. Ale mimo to — zły byłem na panów z PKS-u, że strach. I jeszcze obecnie nie mogę im darować, że tak mało szanują pasażerów.

Bo tak: Wyjechałem wieczorem, żeby szybko załatwić swe sprawy i jeszcze tego samego dnia wrócić po ciocię, bo następnego dnia z rana miałem zajęcia. Przed zajęciami — musiałem przejechać kilkadziesiąt stron po wężo podręcznika. Toteż, jako że żyjemy w roku 1950 i epoka luzu wa, a nawet lampy naftowej jest już za nami — jadąc zabrałem pół toragodzinną jazdę. Jechać przecież i patrzeć przed siebie to wręcz karzące marnowanie drogiego czasu.

Wyruszyliśmy do Łodzi o godz. 19.30. Było ciemno. Ale w autobusie było widno, bo przecież autobusu mają elektryczne oświetlenie. Gdy więc ruszyliśmy z miejsca i od prowadząca mnie Kundzia znikła mi z oczu, wyciągnąłem książkę i zagłębiłem się w czytanie. Niestety, tylko na pięć minut, bo jeszcze nie dojechałszy do Starzyc, a szofer zasiał światła. W Starzycach zapalił, ale po dwu minutach znów gaśnię. I tak furt do samej Łodzi. Na przystankach zapalał, a gdy konduktor wydał bilet — gasił. I dopiero kiedy wjechaliśmy w ulicę Łodzi — światła przestało gasnąć.

Rozumiem, że by wóz oświetlać, należy zużyć pewną ilość energii elektrycznej. Rozumiem również, że energią tą nie należy zbyt szafować. Ale czy oświetlenie w autobusach PKS-u zostało instalowane tylko po to, by konduktor mógł wydawać bilety? Czy pasażerowie jadący autobusem wieczorem muszą bezczynnie siedzieć w półtorę godzinę, nie mogąc czytać gazet, czy książek, czy jakichkolwiek notatek?

I dlatego, jeśli przyczyna gaszenia światła były zbyt nalożone wane akumulatory, to niech PKS w przyszłości lepiej je ładuje, a jeśli to był zły humor kierowcy, to niech go PKS pouczy, że pasażerowie nie chcą jechać w ciemnościach.

Dla informacji dodaje, że rzeczoną wóz nosił numer T — 25968.

Dyonizy.

Ku uwadze ubezpieczonych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Tomaszowie Maz. (była Ubezpieczalnia Społeczna) przypomina ubezpieczonym o konieczności stemplowania legitymacji ubezpieczeniowych lub zaopatrzenia się w zaświadczenia z zakładu pracy przed udaniem się do lekarza lub biura Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Mimo ogłoszeń, wywieszanych we wszystkich urzędach, zakładach pracy, ambulatoriach i pocze karniach, że „bez poświadczonych legitymacji ubezpieczeniowej lub innego dowodu zatrudnienia po moc lecznicza nie będzie udziela na” — ubezpieczeni w dalszym ciągu zgłaszają się do lekarzy o poradę lekarską, do biur po prze kazy szpitalne, wyprawki niemo wlece, zasiłki chorobowe itp., z żądaniem udzielenia świadczeń bez żadnego dowodu lub z dowo dem, który już dawno utracił swą ważność.

Zrozumiałym jest, że ubezpie-

Więcej uwagi poświęcać sprawom samokształcenia

W rozmowie z sekretarzem jednej z naszych organizacji partyjnych na temat, jak podstawowa organizacja partyjna na terenie zakładu walczy o produkcję — rzuciliśmy pytanie:

— A macie, Wy, w sekretariacie komplet „Trybuny Ludu”?

Okazało się, że w sekretariacie pi sma partyjne nie są kompletowane. Ale wiedzieliśmy, że nasz rozmówca czytuje, a w każdym bądź razie jest prenumeratorem centralnego organu partyjnego. Nie mając więc pod ręką kompletu — pytamy, czy przypomnia sobie artykuł sprzed tygodnia, w którym sekretarz organizacji partyjnej Fabryki Łożysk w Moskwie — tow. Stiepanow pisał, jak to organizacja partyjna tamtych zakładów walczyła i walczy o wykonanie planu produkcyjnego. Niestety, towarzysze nie pamiętał tego artykułu. Nie pamiętał, gdyż go nie czytał.

— Towarzyszu! człowiek nie ma czasu nawet na przeczytanie gazety! — uszyliśmy, a kiedy dostarczyli śmy mu wspomniany numer „Trybuny” nie tylko, że z zainteresowa niem zaczął czytać artykuł tow. Stie panowa, ale szybko wyciągnął notat nik, by odnotować sprawy, które w pracach organizacji fabrycznej mo skiewskiej zakładów znajdowały swój wyraz, a które można również i u nas, w Tomaszowie wykorzystać.

I od tego się zaczęło. Bo potem to już rozmyślnie pytaliśmy kilku sekretarzy tomaszowskich organiza cji partyjnych, co czytali w ostatnim miesiącu i co w ogóle czytują.

Z interpelowanych sekretarzy ma ło kto mógł się pochwalić, że pra se partyjna, a więc „Trybuna Ludu”, „Trybuna Wolności”, „Głos”, „Ży cie Partii”, „Nowe Drogi” czyta regularnie i mógł nawet zacytować kil ka artykułów, które w ostatnich dniach szczególnie go zainteresowa ły. Ale między naszymi rozmówca mi był i towarzysz, który z całą szczerością stwierdził, że we wrześ niu był tak zavalony wszelkiego rodzaju pracą, iż nie czytywał nawet prasy codziennej.

Towarzysze, z którymi rozmawiali śmy, to bez wątpienia oddani Partii

ludzie. Czas ich rzeczywiście wypeł niony jest tylko pracą. Ale czy naprawdę można ich z lekkim sercem nazwać dobrymi aktywistami partyj nymi? Czy rzeczywiście ci towarzys ze rosną w swej pracy, dojrzewają ideologicznie?

Wydaje się, że nie. A brakiem cza su na przeczytanie codziennej gazety tłumaczyli się aktywiści partyjni i nasi towarzysze w związkach zawodo wych i towarzysze postawieni na czołowych stanowiskach w admini stracji.

O czym mówi tego rodzaju sytuacja? Mówi, że towarzysze ci sto ją w miejscu, a nawet gorzej — cofają się. Brak systematycznego, stałego pogłębiania posiadanego zasobu wia domości teoretycznych, poprzesta wanie na codziennej praktyce, nie kształtowanie w sobie coraz trwa łszego i mocniejszego kościca ideolo gicznego — jest stanem w miejscu. A że wszystko wokół nas idzie na przód — to stanie w miejscu jest — cofaniem się.

W Miejskim Komitecie Partii znajduje się obszerna biblioteka. Po ważną część księgozbioru stanowi literatura marksistowska, ekonomicz na, stanowią wydawnictwa, których znajomość jest konieczna dla praw dziwego aktywisty partyjnego. Ale niestety, Komitet Miejski jeszcze bi blioteki w pełni nie uruchomił.

Klasykę marksizmu, wydawnictwa biblioteki ekonomicznej czy marksi stowskiej, materiały dla studiowania historii ruchu robotniczego jeszcze nie są wykorzystywane należycie. Nasz terenowy aktyw partyjny w najlepszym razie poprzestaje na codziennej prasie, uzupełniającej zwykłe „Notatnikiem referenta”.

Organizacje partyjne czy to zakła dowe czy fabryczne — nie posiadają podanych bibliotek, z których mogliby korzystać towarzysze - ak-

tywisci. Nie posiadają ich, gdyż do chwili obecnej, wydaje się, nie noto wano potrzeby istnienia tego rodza ju pomocy. A to jest zle. I to trzeba będzie zmienić.

Nie negujemy wcale argumentu, jakim niektórzy tomaszowscy to wiarzysze zasłaniają się w tej chwili: brak czasu. Rzeczywiście, to stwierdziliśmy na wstępie, czę że naszego aktywu ma tak wypeł niony czas, iż trudno im urwać godzinne dniennie na dokładne zapo znanie się z prasą, z aktualnymi za gadnieniami politycznymi, na syste matyczne studiowanie literatury mar ksiwskiej. Ale to świadczy o złym stylu tej pracy. Musimy nauczyć się — i na to chyba najwyższy czas — tak organizować nasze zajęcia i pra cę, aby ta „brakująca” godzina zna lazła się w rozkładzie naszego dnia roboczego.

Tylko przy systematycznym szkoleniu i doskonaleniu się — be zujemy mogli wstąpić na rzeczywis tych bojujników Sprawy. A to, że szkolimy się na kursach takiego czy innego stopnia, to — że niektórzy spośród nas ukończyli czy to szkołę wojewódzką czy nawet centralną — to jeszcze nie wszystko. Żaden kurs i żadna szkoła nie zwalnia nas od obowiązku samokształcenia i to sa mokształcenie należy ująć w jakiej regularnie i obowiązującej ramy.

Instruktorzy Miejskiego Komitetu Partii uszyli już krok w tym kie runku. Organizowane próswoiki wia gają ich w znacznym stopniu w pro blematykę bieżących zagadnień. Ważne przestudiowanie życiorysu Towarzysza Stalina — było dalszym krokiem w kierunku pogłębiania za sobu wiadomości. Ale na tym się skończyło, zaś terenowi funkcyj narusze partyjni i terenowi górny aktywi — pozostali na boku.

I dlatego wydaje się słusznym, aby towarzyszym w terenie w ich samokształceniu przyszedł z pomocą czy Miejski Komitet, czy bezpośrednio Komisja Szkoleniowa. Z pomocą

— wyrażającą się zorganizowaniem kontroli nad samokształceniem.

Kontrola (choćaby poprzez semina ria czy dyskusje) z pewnością w większym niż dotychczas stopniu zwróciłaby uwagę towarzyszy na konieczność ciągłego doskonalenia się. A czas? To już sprawa takiego uło żenia swej pracy i takiego jej zorga nizowania, by czas się znalazł. Zna lazł i na życie prywatne i na kultura lną rozrywkę i na samokształcenie.

Zwracając uwagę na te zagadnie nia, nie od rzeczy będzie rzucić tu uwagę, iż wydaje się koniecznym, by w sekretariatach naszych podstawo wych organizacji partyjnych zna zły się komplety prasy partyjnej, komplety wydawnictw i podstawowe materiały marksistowskich bibliotek, bo są one nieraz doskonałym mate riałem czy to dla referentów, czy organizatorów roboty partyjnej.

Koniecznym też jest, aby biblioteka Miejskiego Komitetu PZPR została jak najszybciej w pełni udostępni ona szerokiemu aktywowi partyjne mu. Ju

Śladem naszych artykułów

Zarząd Nieruchomości wyjaśnia

Z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydz. Zarządu Nieruchomości otrzymaliśmy wyjaśnienie następującej treści:

„W związku z notatką zamiesz czoną w „Głosie Tomaszowskim” p.t. „Co na Wydział Techniczny?” — Zarząd Nieruchomo ści informuje:

„Budynek przy ul. Tkackiej 5-7 nie został zakwalifikowany do re montu kapitalnego, gdyż stopień zniszczenia jest zbyt wysoki i koszt naprawy przekroczyłby zna cznie granice dozwolone przepi sami. Remont może być przepro wadzany w domach, w których koszt pracy i materiałów użytych do naprawy nie przekracza 25 proc. ogólnej wartości budynku.

W marcu br. gzymy na odna wianym budynku, wskutek staro ści runięty na chodnik, tarasując przejście. Wydział Techniczny

Na odbudowę Stolicy

Władysław Grabowski, robotnik Fa bryki Sztucznego Jedwabiu, wpłacił na rzecz odbudowy Warszawy zł. 2.036, uzyskane jako nagrodę we współzawodnictwie pracy.

Pracownica Prezydium Miejskiej Ra dy Narodowej — ob. Zofia Bednarska wpłaciła na SFOS zł. 1.000.

Grono kolegów zmarłego przed kil ku dniami, mgr. Ambroziewicza — miast kwiatów na grób, wpłaciło w Miejskim Komitecie Odbudowy Sto licy zł. 15.000.

Zł. 6.200 na rzecz odbudowy War szawy złożyli słuchacze i kierownicy Kursów Księgowości i Stenografii Sto w arzysza Stenografów i Maszyni stek RP.

Konferencja TPRP odbędzie się jutro

Mająca się odbyć w dniu dzisiej szym miejska kwartalna konferencja przewodniczących, sekretarzy i skar bników kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej została przełożona i odbędzie się w lokalu Miejskiego Komitetu TPRP w dniu jutrzejszym o godz. 18.

Członkowie zarządu oddziału, czło nowie prezydów kół oraz przedsta wiciele poszczególnych organizacji i związków — proszeni są o punktualne przybycie.

Nasi korespondenci piszą

Załoga tomaszowskiej elektrowni dalej prowadzi we współzawodnictwie

W tych dniach odbyło się w Zgie rzu zebranie komisji współzawodnic twa pracy celem podsumowania do tychczasowych wyników współzawo dnicstwa między załogami elektrowni Zgierzka, Piotrkowa i Tomaszowa. Komisja podjęła wyniki za mie siące czerwiec, lipiec, sierpień i ok res od stycznia do 1 września.

W miesiącu czerwcu zwyciężyła załoga tomaszowska, uzyskując 115,90 pkt, przed Piotrkowem 114,02 pkt i Zgierzem 108,99 pkt.

W lipcu również zwyciężyli to ma szowianie uzyskując 115,50 pkt. Na drugim miejscu znalazła się załoga elektrowni zgierskiej z 111,30 pkt. Piotrków za lipiec osiągnął 104,80 pkt.

Sierpień również był miesiącem, w którym załoga tomaszowskiej e lektrowni uzyskała najlepsze wyni ki, zdobywając 119,50 pkt, przed Zgierzem — 115,81 pkt i Piotrkowem — 114,19 pkt.

Ogólnie po ośmiu miesiącach mie dzyczkadowego współzawodnic twa zdecydowanie prowadzi załoga elek trowni tomaszowskiej, która łącz nie zdobyła 919,13 pkt. Na drugim miejscu znajduje się załoga elek trowni w Zgierzu, która uzyskała dotychczas 899,73 pkt., a załoga piotr kowska ma 888,9 punktów.

Przytoczone wyżej wyniki świad czą, iż załoga Podokręgu 4 — rejon Tomaszów doskonale rozumie, iż

wzmoczoną pracą można budować zrewy socjalizmu, że tylko wydarna i ofiarna praca skutecznie można walczyć o pokój. Rozumiejąc tę istotną treść szlachetnego współzawo dnicstwa pracy — tomaszowska załoga Podokręgu Nr 4 z pewnością nie pozwoli wydrzeć sobie w bieżą cym roku palmy pierwszeństwa.

Załoga elektrowni zgierskiej, któ ra do współzawodnic twa między zakładowego przystąpiła dopiero w bieżącym roku potrafiła wysunąć się na drugie miejsce, wyprzedza-

jąc załogę piotr kowską, która w ro ku ubiegłym z powodzeniem współzawodniczyła z Tomaszowem.

Załoga tomaszowska, która mocno będzie broniła swej produkującej pozycji i uczyni wszystko, by ze współzawodnic twa wyjąć zwycięsko — ży czy równocześnie towarzyszym ze Zgierzka i z Piotrkowa coraz lep szych wyników i wyzwa ich do co raz lepszej — sumiennej, ofiarnej i wydajnej pracy.

Jerzy Morawski korespondent „Głosu”

W niedzielę gościmy łódzką „Unię”

W niedzielę, 1 października, o godz. 11 na boisku „Włókniarza” przy ul. Spalskiej odbędzie się towarzyski mecz lekkoatletyczny w konkurencjach męskich i żeńskich pomiędzy ZKS „Unia” — Łódź, a reprezentacją Tomaszowa. „Unia” jest druży ną A-klasową i w lekkoatletyce zaj muje drugie miejsce w okręgu za ZK „Włókniarz”, co wcale jednak nie przeszkodziło jej w wygraniu w ubie głą niedzielę trójmecz lekkoatletycz nego pomiędzy ŁKS-Włókniarzem, „Unią”-Krywałd i „Unią”-Łódź.

Spotkanie, ze względu na udział w nim reprezentantów Polski tak w bar wach „Unii”, jak i Tomaszowa — za powiada się bardzo ciekawie. Barw Tomaszowa w poszczególnych konku rencjach będą bronić:

w konkurencjach żeńskich — 100 m. — Syk (Wł) i Wodzyńska (Zw) w dal — Ciach (Wł) i Syk, wżwyz — Syk i Wawrzczak (Wł), kula — Ciach i Starbula (Wł), oszczep — Ciach i Ję dzychowicz (Zw).

W konkurencjach męskich: 100 m. — Michalak, Niedzielski (Wł), 800 m. — Kopyta, Kocik (Zw) i Kornacki (Wł), 1500 m. — Sieciechowski, Tkaczyk (Zw) i Fedorowicz (Wł), sztafeta 4x100 m. — reprezentacja „Włókniarza”, w dal — Michalak, Kołodziejczyk (Wł) i Szado (Zw), wżwyz — Mazurek, Ry stytowski (Zw).

Jak powstaje życie na ziemi

Pod tym tytułem wygłoszony zo stanie odczyt w sobotę o godz. 18 w sali Powiatowego Domu Kul tury, w ramach imprez, organizo wanych przez Towarzystwo Wie dzy Popularnej. Odczyt połą czony będzie z wyświetleniem filmu popularno-naukowego pt. „Pozorna śmierć”. Wstęp na imprezę bezpłatny.

Tydzień Radiofonizacji Kraju

Od 1 do 7 października br. odbędzie się w całej Polsce II Tydzień Propagandy Radiofoni zacji Kraju.

W ciągu Tygodnia wygłasza ne będą w szkołach i świetlicach pogadanki o znaczeniu ra dia w walce o pokój i postęp, o dorobku radiofonizacji polskiej oraz o jej rozwoju w Planie 6-letnim.

Spółeczny Komitet Radiofoni zacji Kraju podejmie na szeroka skalę mobilizację wysiłków społecznych w celu ukończenia radiofonizacji szkół, radiofoni zowania 50 spółdzielni produkcyjnych oraz zorganizowania kilkuset młodzieżowych kół ra dioamatorskich.

We wszystkich miejscowo ściach powołuje się Komitety Obchodu Tygodnia.

Zawody rozpoczynają się punktual nie, program minutowy zawodów po dany w najbliższych dniach. Bilety w cenie 30 i 50 zł.

Podokrąg Lekkoatletyczny podaje do wiadomości wyżej wymienionym zawodnikom, że o bowiązani są stawić się w niedzielę punktualnie o godz. 10 na boisku „Włókniarza”. Niestawienie się po ciągnie za sobą sankcje karne, aż do zawieszenia włącznie. Kostiumy u czestnicy zawodów otrzymają na boisku.

Również na godzinę przed zawodami obowiązani są stawić się na boisku se dziowie i członkowie Podokręgu. (af)

(af)

Pomyślny przebieg skupu ziemniaków jadalnych i przemysłowych

W pierwszej połowie września br. spółdzielczość wiejska przystą piła w całym kraju do jesienno go skupu ziemniaków jadalnych i przemysłowych. Jak wykazuje pierwszy tydzień, skup ziemniaków ma wszędzie przebieg nadzwyczaj pomyślny. Plan skupu bowiem za okres od 11 do 17 bm. placówki spółdzielcze wykonały aż w 193 procentach.

Tak wyjątkowo pomyślny przebieg tegorocznej kampanii skupu

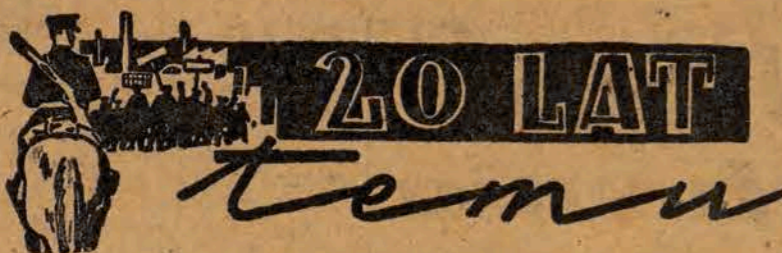
stawienie, nie mamy żadnych za strzeżeń pod adresem: pianistki Ty flewskiej, gitarzysty — śpiewaka Kurtyca i wirtuozów na białajkach — Lisowskich. Repertuarowo byli na poziomie, a wykonanie nie pozostawiało nic do życzenia. Bar do piękna była tarantela skompono wana i grana przez Tyflewską.

Natomiast „żarłoki” i skoczne mał żonków Kalinowskich nie zawsze były na poziomie. Zastrzeżenia na suwały się też pod względem rozo żenia programu (np. Larecka, która zaprodukowała bezpośrednio po so bie: „Wiązankę warszawską” Odro waża i „Piosenkę o piasku, co się Bimbuś zwał...”). Kalinowski — fa woryzował w swych wystęпах re zultaty zedy widzów, mówiąc zbyt ci cho i niewyraźnie, by być słyszany m dalej.

Fortepian, na którym grała Ty flewska w dalszym ciągu nadaje się raczej do muzeum, niż do wykony wania utworów muzycznych. Mimo, że wielokrotnie ta sprawa była już poruszana, jakoś nikt nie kwapi się, by w czasie występów artystom został udostępniony jakiś przyzwoi ty instrument.

Na zakończenie jeszcze jedna u waga: ceny biletów — 100 do 300 zł. za tak skromnie obsadzone widowi sko — wydają się zbyt wygórowane. (wik)

SFOS — to odbudowa Warszawy i kraju to utrwalenie pokoju



20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 28 września 1930 r.

PIOTRKÓW NIE MA PIENIĘDZY NA WYPŁATĘ PENSJI

Zarząd Miejski Piotrkowa wystąpił do władz wojewódzkich z prośbą o przyznanie zasiłku w wysokości 50 tysięcy złotych na wypłatę pensji swoim pracownikom.

O ile do pierwszego zasiłku nie zostanie wpłacony do kas miejskich, zarząd miejski Piotrkowa ogłosi upadłość.

PROGRAM HITLERA

Gazety podają obszerną sprawozdania z procesu oficerów Reichswehry w Lipsku. Na procesie tym „przywódca NSDAP” Adolf Hitler wyłożył swój program polityczny.

WYROKI ŚMIERCI NA KOMUNISTÓW

W Lublinie odbył się proces trzech komunistów, którzy skazani zostali na karę śmierci.

„WYWIADZIK” FINANSOWY

Józef Piłsudski udzielił nowego wywiadu prasie. Tym razem dla odmiany zajął się sprawami finansowymi. Lekarstwem na kryzys ma być według dyktatora gwałtowne obcięcie pensji urzędników państwowych, jak również obniżenie podatków, płaconych przez wielki przemysł. „Pomoże to fabrykantom zatrudnić większe ilości bezrobotnych”.

W wywiadzie jest dodatek, dotyczący byłych posłów. Piłsudski wyraża

radość, że „te niechlujne stworzenia posiadają sobie w więzieniu”.

ZAPOWIEDZ ROZWIĄZANIA RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI

„Republika” donosi, że zapadła już decyzja rozwiązania Rady Miejskiej w Łodzi.

MANEWRY PRZEDWYBORCZE

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi sędzia Jan Piłsudski (brat „szefa” rządu), który odbył konferencję z właścicielami nieruchomości łódzkich. Pan sędzia ma zamiar kandydować na posła, z ramienia organizacji właścicieli nieruchomości.

PODWYZKA KOMORNEGO

Gazety przypominają czytelnikom, że z dniem 1 października komorne w domach łódzkich podniesione zostały do pełnej wartości przedwojennej.

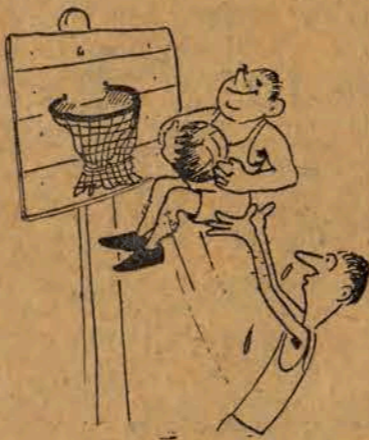
CO GRAJĄ W TEATRACH ŁÓDZKICH

Teatr Miejski: „Kraakowiaci i Górale”.
Teatr Popularny: „Piomienna Noc Antoni”.
Teatr Kameralny: „Tempo ponad sto”.
Teatr „Czarne Oko”: rewia „Wstydzie się, Eleonoro”.
Poza tym w teatrze Miejskim odbędzie się poranek pt. „Kobieta szuka mężczyzny”.

Ze sportu

Zbliża się sezon jesiennie-zimowy

Wkrótce Łódź pasjonować się będzie rozgrywkami ligowymi, ale w piłce koszykowej



Szybkimi krokami zbliża się już sezon jesiennie-zimowy. Wkrótce życie sportowe Łodzi ogniskować się będzie głównie w salach i w hali na Widzewie, a zainteresowanie nasze zwróci się w stronę tak zwanych sportów zimowych, to jest na boks i koszykówkę.

KOSZYKÓWKA ZDOBYWA W ŁODZI CORAZ WIĘKSZĄ POPULARNOŚĆ

Ta ostatnia gależ sportu z roku na rok zdobywa sobie u nas coraz większą popularność. Rozgrywki ligowe ściągają zazwyczaj do sali „Ogniska” więcej publiczności, niż jest ona w stanie pomieścić, a w każdy poniedziałek wielu czytelników chwytą z niecierpliwością gazetę po to, aby dowiedzieć się o ostatnich wynikach i przestudiować tabelkę. W związku z tym dużym zainteresowaniem Łódź sprawami piłki ręcznej poświęcimy dziś kilka słów tej właśnie dyscyplinie.

GKKF ANULOWAŁ UCHWAŁĘ WALNEGO ZGROMADZENIA PZKSS

Nie wszyscy jeszcze może wiedzą, że Główny Komitet Kultury Fizycznej anulował uchwałę walnego zebrań Polskiego Związku Koszykówki, Siatkówek i Szczypiorniaka, utrzymującą 12-klubową pierwszą ligę koszykówki męskiej i wprowadzającą ligę drugą składającą się z 17 drużyn.

PO 8 DRUŻYN W KAŻDEJ LIDZE KOSZYKÓWKI MĘSKIEJ

Główny Komitet Kultury Fizycznej doszedł do wniosku, że szus-

niejsze będzie utrzymanie dwóch lig składających się z równej ilości drużyn, to jest ośmiu. Równocześnie naczelna magistratura naszego sportu postanowiła zredukować ligę koszykówki kobiecej z 8 drużyn do 6-ciu oraz utrzymać decyzję walnego zgromadzenia dotyczącą dwóch lig w szczypiorniaku, z których każda składać się będzie z 8 drużyn.

Wobec tego zarządzenia poszczególne ligi PZKSS składać się będą z następujących klubów:

PIERWSZA LIGA

W pierwszej lidze koszykówki męskiej grać będą: Spójnia (Łódź), Kolejarz (Poznań), Spójnia (Gdańsk), AZS (Warszawa), Gwardia (Kraków), ŁKS Włókniarz (Łódź), Ognio (Kraków), Związkowiec (Poznań).

W bojach drugiej ligi wezmą udział: Kolejarz (Ostrów), Kolejarz (Toruń), AZS (Kraków), Stal (Świętochłowice), AZS (Wrocław), Kolejarz (Warszawa), Kolejarz (Gdańsk).

PIERWSZA LIGA KOSZYKÓWKI KOBIECIEJ

W pierwszej lidze koszykówki kobiecej grać będzie tylko jedna drużyna łódzka ŁKS Włókniarka. Oprócz tego klubu grać tu jeszcze będą: AZS (Warszawa), Spójnia (Warszawa), Gwardia (Kraków), Kolejarz (Warszawa) i Spójnia (Gdańsk).

SYTUACJA W SZCZYPIORNIAKU

Przejdźmy teraz do szczypiorniaka. W pierwszej lidze szczypiorniaka męskiego mamy również tylko jeden zespół. Zespołem tym jest również ŁKS Włókniarz. Obok niego walczyć tu będą: Budowlani

(Chorzów), Budowlani (Opole), AZS (Katowice), Ognio (Kraków), Kolejarz (Tarnowskie Góry), Spójnia (Katowice) i Kolejarz (Gniezno).

W drugiej lidze walczyć będą: Unia (Kraków), Kolejarz (Opole), Górnik (Siemianowice), Związkowiec (Bydgoszcz), AZS (Wrocław), Stal (Siemianowice), Stal (Kuźnia Raciborska) i Włókniarz (Kraków).

PIŁKA RĘCZNA BIJE PIŁKĘ NOŻNĄ

Jak więc widzimy, sytuacja Łodzi jeśli chodzi o ligi, w piłce ręcznej jest o wiele mocniejsza, niż w piłce nożnej. W piłce nożnej mamy tylko jedną drużynę w I lidze, a na przyszły rok możemy nawet z niej wylecieć z trzaskiem. W koszykówce natomiast w I lidze mamy aż dwie drużyny, toteż zainteresowanie zbliżającymi się rozgrywkami ligowymi wzrośnie w tym roku jeszcze bardziej, a w przyszłości kto wie, czy piłka koszykowa nie zdetronizuje nawet piłki nożnej i nie stanie się sportem przynajmniej tak popularnym, jakim był jeszcze do niedawna u nas boks.

NA WIDOWNI MISTRZOSTWA EUROPY

W chwili obecnej przed naszą piłką ręczną stoi poważny egzamin. Egzaminem tym będą mistrzostwa Europy w siatkówce męskiej i kobiecej w Sofii. Do występu tego siatkarki nasze i siatkarki rozpoczynają już przygotowania, aby wypaść na nich jak najlepiej.

Na obóz przygotowawczy powołano z Łodzi następujące zawodniczki: Zakrzewska i Kubiakówna z Unii, Serwatko z ŁKS Włókniarka, a z mężczyzn Frontczaka z AZS-u.

Polscy sportowcy w walce o pokój

Artykuł H. Rakoczy na łamach „Sowieckiego Sportu”

MOSKWA. — Na łamach dziennika „Sowiecki Sport”, organu Wszelkiego Związku Związków Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR, został zamieszczony artykuł mistrzyni świata w gimnastyce Heleny Rakoczy pt.: „Polscy sportowcy w walce o pokój”.

Wskazując na poważny rozwój ruchu sportowego wśród szerokiej mas pracujących Polski Ludowej,

autorka artykułu podkreśla czynny udział sportowców Polski w walce o pokój.

Nawiązując do I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju, Helena Rakoczy m. in. pisze:

„Wśród delegatów na Kongres znajdowali się również przedstawiciele polskich sportowców. Za przykładem przodujących w świecie sportowców radzieckich dążyć będziemy do pomnożenia szeregów sportowców, do umocnienia braterskiej przyjaźni wszystkich sportowców, walczących o wspólną sprawę pokoju na całym świecie. Dążenie to znajduje swe potwierdzenie w codziennej, uporczywej pracy sportowców w fabrykach, kopalniach, szkołach, na wyższych uczelniach, a tak że w zespołach sportowych. Polscy sportowcy oddadzą wszystkie swoje siły walce o triumf pokoju na całym świecie. Wiedzą oni, że sprawa pokoju jest niezwykłą, gdy obóz pokoju prowadzi potężny Związek Radziecki, z wielkim chorałym pokój Generalissimum Stalnym na czele” — kończy Helena Rakoczy.

Artykuł ilustrowany jest zdjęciami, przedstawiającymi zawody sportowe w Polsce na cześć Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Co usłyszymy przez radio

Program na czwartek, 28 września 5.00 Pęczątek audycji. 5.05 Streszczenie wiadomości porannej. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.10 Muzyka ludowa różnych narodów. 6.30 Dziennik poranny. 6.45 Polska pieśń masowa. 8.00 Streszczenie wiadomości dziennika porannego. 8.55 Koncert dla szkół. 9.35 „Wieść tańczy i śpiewa”. 10.20 Radzieckie melodie operetki. 10.50 filmowe. 10.55 Audycja szkolna dla kl. III-IV. 11.15 Sonata. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej. 12.15 Piosenki kompozytorzy radzieckich. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Melodie ludowe. 15.30 Audycja dla świetlic wiejskich. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 „Wyspa kormoranów”. 16.30 Kompozytorzy Tygodnia: Bela

Bartok i Zoltan Kodaly. 17.05 Radiowy kurs dla nauczycieli społecznych. 17.20 Muzyka i aktualności. 18.00 Dla każdego coś miłego. 19.00 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 19.15 Audycja dla wsi. 19.30 Koncert Zespołu Instrumentalnego. 20.00 Dziennik wieczorny i wiadomości sportowe. 20.30 Pieśni ludowe. 20.50 Opowieść o Beethovenie. 21.40 „Strefy nadziei i walki” 22.00 Liapunow — Żelazowa Wola. Poemat symf. 22.15 Rezerwa. 22.30 Rubinstein: Trio fortepianowe. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Hymn i koniec audycji.

RADIO MOSKWA

Moskwa 1935 m, 1734 m, 433,6 m, 49,75 m, 31,38 m.
6.00 Art. z gazet centr. 6.45 Wiad. i progr. dnia. 10.00 Przegl. prasy centr. 17.00 Wiad. i progr. dnia.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA

(ul. Jaracza 27)
Dziś, o godz. 19.15, „Sprawa Pawła Eszteraga” A. Gergely. Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

(ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Tylko do niedzieli wiązanie. Dziś o godz. 15.30 i 19.15 „Wielki człowiek do małych interesów”
Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY

(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

O godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

TEATR „ARLEKIN”

Czwartek, dn. 28 września 1950 r., do dnia 12 października 1950 r., teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Jeleniej Góry i okolic na gościnne występy ze sztuką pt. Ziemia rybka” i „Wesoła maskarada”.

TEATR „PINOKIO”

Czwartek, dn. 28 września 1950 r., teatr nieczynny — wyjazd zespołu na D. Śląsk.

TEATR LETNI „OSA”

(ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)

Godz. 19.30 „Słuby murarskie” czyli wodevil warszawski Godzawy i Stępnia.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Czwartek, dnia 28 września br. o godz. 19.15 „Córka pani Angot”. Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI

(ul. Jaracza 2)

Czwartek, dn. 28 września br. o godz. 19.30, „Sen o Goldfadenie”, dramatyzacja i reżyseria Jakuba Rotbaum.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)

„Urwis Gawroche” dod. „Jedna z wielu” godz. 16, 18, 20.
(Dla dzieci powyżej lat 8).

BAŁTYK (Narutowicza 20)

„Orzeł Kaukazu”, II seria, dod. „Wielki Budowniczy Matwiej Kozakow”, godz. 16, 18, 20. (Dla młod. powyżej lat 12).

BAJKA (Franciszkańska 31)

„Piotr I” II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chozezmu”, godz. 17.30, 20.
(Dla młodzieży powyżej lat 12).

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 36” (Kronika Nr 39-50), „Lyzjariarze”, „Skarby Górnej Szczyt”, „Listopad w Suchumiu”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEŁ (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 178)

„Młotek jest złotem”, dod. „Wietrzeń skał”, godz. 18, 20.
Dla młodzieży niedozwolony.

POLONIA (Piotrkowska 67) —

„Prażnienie”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 7-50, godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla młod. od lat 14).

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)

„Jan Rohacz z Dube”, dod. „Przebieg sportowy Nr 3-50”, godz. 18, 20. (Dla młod. powyżej lat 14).

REKORD (Rzgowska 2)

„Maskarada”, dod. „Człowiek z góry wysokiej”, godz. 18, 20.
Dla młod. powyżej lat 12.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

„Pan Prokuk i S-ka” (program składany z kolorowych kreskówek czeskich). (Dla dzieci powyżej lat 7).

ROMA (Rzgowska 84)

„Stiepan Razin” dod. „Z przeszłości ziemi”, godz. 17.30, 20.
(Dla młod. powyżej lat 12).

STYLOWY (Kilińskiego 123)

„Dwaj panowie F” dod. „Pieśń wiosny”, godz. 18, 20. (Dla młod. powyżej lat 12).

SWIT (Bahucki Rynek 2). „Nasz chleb powszedni”, dod. „Alma-Ata”, godz. 17.30, 20. (Dla młod. powyżej lat 12).

TECZA (Piotrkowska 108)

Nieczynne.

TATRY (Sienkiewicza 40 w ogrodzie).

Dziś kino nieczynne.

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)

„Orzeł Kaukazu” I seria, dod. „W kraju socjalizmu”, godz. 16, 18.30, 20.30. (Dla młod. powyżej lat 12).

WISŁA (Daszyńskiego 1).

„Orzeł Kaukazu”, II seria, dod. „Igrzyska Szkół Zawodowych w Warszawie”. Godz. 16.30, 18.30, 20.30.
(Dla młod. powyżej lat 12).

WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16)

„Dziewczyna ze Słowacji”, dod. „Świat Młodych” Nr. 12, godz. 16, 18, 20.
(Dla dzieci powyżej lat 10).

ACHETA (Zgierska 26)

„Dwie brygady” dod. „Korea”, (Dla dzieci powyżej lat 7).
godz. 18, 20.

Ruch obrońców pokoju w Pakistanie

Polityka reakcyjnych kół rządzących Pakistanu — polityka służalczości wobec amerykańsko — angielskich agresorów — napotyka na zorganizowany opór pakistańskich obrońców pokoju.

Falę powszechnego oburzenia wywołała w kraju złożona niedawno przez premiera Pakistanu, Liaquat Ali-chana, deklaracja, że rząd Pakistanu gotów jest udzielić wszelkiej pomocy amerykańskiemu agresorowi na Korei i oddać do dyspozycji dowództwa amerykańskiego pendzabską dywizję piechoty.

Protest szerokiej rzeszy ludności był tak ostry, że rząd nie zdecydował się spełnić obietnicy premiera. Prasa podaje, że mimo presji ambasadora USA w Pakistanie, Warrena, Rada Ministrów Pakistanu odrzuciła wniosek Lia kat Ali-chana o wysłaniu dywizji pendzabskiej na Koreę.

Jest to pierwsze zwycięstwo odniesione przez obrońców pokoju w Pakistanie. Zwycięstwo to dowodzi, że czujność i zespolenie narodu może powstrzymać podżegaczy wojennych i ich pomocników.

Ruch obrońców pokoju w Pakistanie stale rozwija się i krzepnie. W szeregu miast pakistańskich — w Lahore, Karaczi, Kwetto, w wielu okrogach rolniczych, powstały komitety o-

brońców pokoju. Niedawno w całym kraju przeprowadzono „Tydzień Pokoju”, podczas którego zebrano dziesiątki tysięcy podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Masowe organizacje Pakistanu, jak Stowarzyszenie Postępowych Pisarzy, Demokratyczne Stowarzyszenie Kobiety i in. prowadzą zakrojona na szeroką skalę działalność, zmierzającą do zespolenia mas wokół hasła walki o pokój, o zaprzestanie agresji amerykańskiej na Korei.

Komitety Obrońców Pokoju w Lahore (jeden z największych ośrodków politycznych i gospodarczych Pakistanu), wydał w sierpniu br. odezwę do ludności Pakistanu, w której podkreślono, że jeśli naród pakistański nie będzie walczył czynnie przeciw groźbie nowej wojny światowej, to Pakistan — ze względu na swe położenie strategiczne — może się stać polem walki. Wzywając naród pakistański, by domagał się zakazu broni atomowej i zakazu wszelkich innych środków masowego niszczenia ludzi, odezwę podpisał: „Obowiązkiem naszym jest domagać się od rządu, by prowadził niezależną politykę zagraniczną, a wówczas kraj nasz nie stanie się współuczestnikiem kłopotów podżegaczy wojennych”.

W Karaczi Komitet Obrony Pokoju ogłosił apel, w którym

szczególną uwagę zwraca się na konieczność udzielania poparcia narodom krajów kolonialnych w ich walce o niezawisłość. „Uznajemy — czytamy w apelu — demokrację i ustroj nowych Chin; jesteśmy głęboko przekonani, że tak długo, dopóki nowe Chiny nie zostaną przyjęte do Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie może zapanować trwały pokój na świecie”.

W ciągu sierpnia odbyło się w Karaczi 50 rozmatłych demonstracji i wieców.

Reakcja zaniepokojona wzrostem aktywności politycznej mas, uciekała się do prowokacji, by mieć pretekst do wydania zakazu zebrani publicznych i zdławienia ruchu obrony pokoju. W połowie sierpnia agenci anglo — amerykańscy napadli w Karaczi na grupę modlących się Muzulmanów, prowokując w ten sposób wystąpienie Muzulmanów przeciwko poliej. Niezwłocznie po tym incydencie władze wydały zakaz zwoływania publicznych zebrani i wieców, motywując to zarządzeniem koniecznością „wprawienia porządku”.

Policia dokonuje nalożonych na lokale postępowych organizacji, stojących na czele walki o pokój, aresztuje przywódców tych organizacji. Tak np. w końcu sierpnia dokonano nalożonych na lokal Poste

powych Związków Zawodowych w Lahore i na mieszkania czolowych działaczy związkowych. W Beludziście aresztowano niedawno kilku członków miejscowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Zadne represje ani akty terroru nie zdołają jednak zahamować walki narodów Pakistanu o pokój. Coraz większa liczba ludzi dobrej woli składa podpisy pod Apelem Sztokholmskim. W samym tylko Lahore pod apelem złożyło podpisy ponad 30 tys. osób, w tej liczbie kilku członków Zgromadzenia Narodowego Pakistanu, jak również przewodniczący Federacji Związków Zawodowych, były premier — Bengala Suchrawargi, generalny sekretarz Stowarzyszenia Postępowych Pisarzy — Achmed Nadim Kasmi, wbytny działacz chłopski — Firozuddin Mansur, sekretarz generalny Federacji Związków Zawodowych — Mehamed Afzal, wielu postępowych pisarzy, dziennikarzy, nauczycieli itd.

Rozwijający się w Pakistanie ruch obrońców pokoju jest wyrazem protestu narodów Pakistanu przeciw zgrejsi amerykańskiej w Korei, świadectwem ich gotowości do obrony pokoju na całym świecie — w jednym szeregu z milijarami pokój narodami innych krajów.

Sport w ZSRR

Nowy rekord kolarski Ippolitowa

MOSKWA. — Wielokrotny mistrz i rekordzista kolarski ZSRR Ippolitow, uzyskał w biegu na 1.000 m. na torze ze startu lotnego czas 1:10,2, poprawiając o 1,2 sek. dotychczasowy rekord ZSRR w tej konkurencji.

Wynik ten jest już 22 rekordem kolarskim Związku Radzieckiego, ustanowionym w tym roku. Należy podkreślić, że kolarze radzieccy poprawili w tym sezonie dwa razy więcej rekordów, niż w roku ubiegłym.

Kto z kim? gra w niedzielę w drugiej lidze

W nadchodzącą niedzielę, odbędzie się przedostatnie spotkanie o mistrzostwo drugiej ligi piłkarskiej. Ostatnie mecze przewidziane są do piątku na dzień 29. 10. br., a ostateczny nie zakończenie zmagani nastąpi w dniu 5 listopada, kiedy to spotkają się zespoły Kolejarz z Bydgoszczy i Torunia oraz Związkowiec (Chelmek) z Ogniem z Bytomia.

W niedzielę Widzew ma słabego przeciwnika — Kolejarza z Ostrowa. Gdyby nie wynik remisowy z Kolejarzem (Bydgoszcz) łodzianie mogliby marzyć o lepszej lokacie w końcowej tabeli, obecnie jednak muszą się zadowolić środkowym miejscem. Sądźmy, że w niedzielę łodzianie zdobędą dalsze dwa punkty.

Kolejarz winien w Toruniu wygrać lub zremisować z Włókniarzem z Chodakowa. Związkowiec w Radomiu będzie miał prawdopodobnie niezwykle trudną pracę z Gwardią ze Szczecina, która jeszcze nie zrezygnowała z tytułu mistrza grupy zachodniej. Wynik remisowy byłby dla gospodarzy szczęśliwy.

Zacięta walka odbędzie się w Świdnicy, gdzie spotkają się zespoły Budowlanych. Faworytem naszym jest drużyna z Gdańska.

W grupie wschodniej przewidziane są następujące zawody:

W Bytomiu: Ognio — Ognio (Tarnów).

W Częstochowie: Włókniarz — Kolejarz (Przemysł).

W Przemyslu: Związkowiec (Przemysł) — Związkowiec (Chelmek).

W Katowicach: Stal — Ognio (Częstochowa).

W Lublinie: Lublinianka — Stal (Lipiny).

Tabela II ligi

Grupa zachodnia			
Stal Sosnowiec	16	22	41:24
Gwardia Szczecin	16	22	38:25
Włókniarz Chodaków	16	19	39:30
Kolejarz Toruń	15	17	26:20
Widzew Łódź	16	17	35:32
Budowlani Gdańsk	16	17	27:30
Kolejarz Bydgoszcz	15	16	36:30
Związkowiec Radom	16	11	25:35
Budowlani Świdnica	16	10	19:37
Kolejarz Ostrów	16		